



Inicjatywa Pracownicza broni praw pracowniczych w czasie pandemii

Interwenują w zakładach przemysłowych, w logistyce i w instytucjach kulturalnych, analizują nowe, antypracownicze prawo i piszą, jak bronić się przed wyzyskiem - Ogólnopolski Związek Zawodowy Inicjatywa Pracownicza działa podczas epidemii koronawirusa.

11 tys. osób w Volkswagencie, zakładzie zamkniętym ze względu na bezpieczeństwo pracowników i ich rodzin, dostanie 100 proc. pensji - to jedno ze zwycięstw Inicjatywy Pracowniczej, choć związkowcy podkreślają, że problemem jest to, że firma zmusza pracowników do pokrywania tego czasu z urlopów wypoczynkowych. Niestety, nie wszystkie zakłady pracy podobnie podchodzą do kwestii zdrowia publicznego. Wnioski o zamknięcie zakładów z powodu epidemii i ryzyka roznoszenia się koronawirusa w zakładzie pracy złożyły także komisje Inicjatywy Pracowniczej w Avonie, Danfossie i Amazonie - niestety, jak dotąd apele te pozostały bezskuteczne. Komisja w Amazonie opublikowała w mediach społecznościowych serię filmów o tym, jak wygląda sytuacja [w szatniach](#) i [stołówkach](#). Na filmach widać jak setki pracowników mijają się i stoją w bardzo bliskiej odległości od siebie. Pracownicy Amazona nie są w stanie przestrzegać zaleceń Ministerstwa Rozwoju i Głównego Inspektoratu Sanitarnego, np. nie mogą utrzymać dystansu 1,5 metra. **W Danfossie, fabryce zajmującej się produkcją urządzeń grzewczych i chłodniczych, udało się spełnić niektóre postulaty związku zawodowego - pracownicy nie mają przerwy obiadowej w tym samym czasie, a ta część załogi, która nie pracuje przy produkcji, może pracować z domu. W Avonie i Amazonie udało się uzyskać od pracodawcy dłuższe przerwy, tak żeby ludzie mieli czas na umycie rąk, co jest tak ważne w okresie epidemii.**

Związkowcy Inicjatywy Pracowniczej działają również na uczelniach wyższych. **Na wniosek komisji IP na Uniwersytecie Jagiellońskim pozwolono na zdalną pracę bibliotekarzy i bibliotekarek**, w podobnych sprawach interweniowały i działały też komisje na innych uczelniach. Wiele postulatów dotyczyło warunków pracy obsługi uczelni, którzy mimo że progi szkół wyższych są zamknięte dla studentów, wciąż muszą przychodzić do pracy. Duża część z nich zatrudniona jest



OGÓLNOPOLSKI ZWIĄZEK ZAWODOWY INICJATYWA PRACOWNICZA

na śmieciowych warunkach przez zewnętrzne firmy wynajmowane przez uczelnie. Związek walczy też o pracowników kultury - bardzo duża część z nich została bez środków do życia, bo ich wynagrodzenia były zależne od wystaw, spektakli czy innych wydarzeń kulturalnych, które zostały odwołane. Nawet w sytuacjach, w których osoby pracujące w kulturze były zatrudnione w oparciu o umowę o pracę, nie mogą być pewne przestrzegania swoich praw. Tak stało się choćby w **muzeum Polin, gdzie zewnętrzna firma, zapewniająca pracowników w obsłudze klienta, próbowała ich zmusić do urlopów, zamiast wypłacić przestojowe**. Komisja IP złożyła w tej sprawie wnioski do Państwowej Inspekcji Pracy.

Związek zawodowy w ciągu ostatnich tygodni zajmował się jednak nie tylko sporami w konkretnych zakładach pracy, gdzie zatrudnieni są jego członkowie i członkinie, ale także działalnością edukacyjną i naciskami politycznymi na rządzących, żeby wycofali się z antypracowniczych zapisów tzw. "tarczy antykryzysowej". "Tarcza" - zdaniem działaczy IP - będzie miała fatalny wpływ na sytuację na rynku pracy i poziom życia ogromnej większości społeczeństwa. [Na stronie internetowej](#) związku ukazała się seria poradników prawnych, dotyczących takich kwestii jak przestój w pracy, zmuszanie pracowników do korzystania z urlopów wypoczynkowych w okresie pandemii czy możliwości przerwania pracy, jeśli życie i zdrowie pracownika jest zagrożone. Inicjatywa Pracownicza przygotowała także całościową analizę "tarczy antykryzysowej" - wywiad na ten temat z Katarzyną Rakowską, działaczką IP, można przeczytać [tutaj](#).